

**Paweł LAIDLER**

Uniwersytet Jagielloński

**Grzegorz Górski, *Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych do 1930 roku*****Wydawnictwo KUL, Lublin 2006, 304 s.**

Książka Grzegorza Górskiego jest wartościowym i wyróżniającym się w polskiej literaturze naukowej opracowaniem dotyczącym historii Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych. Instytucja ta, zdaniem autora, jest warta szczegółowej analizy ze względu na jej wyjątkowy charakter w amerykańskim systemie prawnopolitycznym. Bazując na własnym doświadczeniu z wizyt w Stanach Zjednoczonych i bezpośredniej obserwacji pracy Sądu Najwyższego, jak również na wielu cennych opracowaniach amerykańskich konstytucjonalistów, autor stara się ukazać rozwój instytucji od jej początków aż do roku 1930. Jak sam zauważa, wybór cezur chronologicznej nie jest przypadkowy i jest związany z osobami przewodniczących Sądu Najwyższego, którzy poczynając od 1789 roku wpływali w większym lub mniejszym stopniu na jego funkcjonowanie.

Czytelnik może zatem bliżej poznać historię Sądu za czasów przewodnictwa tak wybitnych sędziów, jak John Marshall, Roger B. Taney, Salmon P. Chase, Edward D. White czy William H. Taft. I to właśnie okres działalności Sądu kierowanego przez Tafta jest ostatnim, jaki zostaje omówiony w opracowaniu. Autor zdecydował, że rok 1930 może stanowić właściwą cezurę czasową do oznaczenia granicy, od której zaczyna się tzw. okres współczesny w historii Sądu Najwyższego. Osobiście skłaniałbym się jednak do poparcia poglądów Wacława Szyszkowskiego (krytykowanego w tym zakresie przez autora), który w swojej pracy z 1973 roku<sup>1</sup>, podobnie jak większość konstytucjonalistów amerykańskich (m.in. Erwin Chemerinsky, Louis Fisher czy Ronald D. Rotunda<sup>2</sup>) uznaje rok 1937 za cezurę początkową dla okresu współczesnego w dziejach Sądu Najwyższego. Wydaje się, że analiza orzecznictwa Sądu wyraźnie wskazuje na odwrót od wcześniejszego kierunku rozwiązań prawnych charakterystycznych dla tej instytucji przed rokiem 1937. Z drugiej jednak strony, skoro autor zdecydował się na chronologiczny układ pracy, przedstawiając kolejne

<sup>1</sup> W. Szyszkowski, *Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych*, Warszawa 1969.

<sup>2</sup> E. Chemerinsky, *Constitutional Law*, Denver 2005; L. Fisher, *American Constitutional Law*, Durham 2003; J.E. Nowak, R.D. Rotunda, *Constitutional Law*, St. Paul 2004; L. Epstein, T.G. Walker, *Constitutional Law For Changing America. Institutional Powers and Constraints*, Washington D.C. 2004.

etapy działania Sądu wyznaczone przez przewodnictwo konkretnych sędziów, to rok 1930, będący datą śmierci Williama H. Tafta, w sposób naturalny kończy pewien etap funkcjonowania tej instytucji.

Książka składa się z ośmiu rozdziałów, z których każdy ma podobny układ, charakteryzujący się logiczną systematyką. Dwa pierwsze rozdziały służą do przedstawienia genezy Sądu Najwyższego poprzez ukazanie kształtu sądownictwa kolonialnego, pewnych unormowań prawa angielskiego stanowiących wzór dla Amerykanów, a także istoty i struktury amerykańskiego sądownictwa federalnego, na którego szczycie stoi Sąd Najwyższy. W kolejnych sześciu rozdziałach autor zabiera czytelnika w niezwykle barwną i interesującą podróż w świat orzecznictwa Sądu Najwyższego, które nie tylko wpłynęło na funkcjonowanie amerykańskiej władzy sądowniczej, lecz także pozostałych gałęzi władzy oraz ukształtowało wiele istotnych kwestii społecznych w Stanach Zjednoczonych XIX i początku XX w.

Z rozdziału pierwszego czytelnik dowiaduje się, w jaki sposób powstało sądownictwo kolonialne w XVII i XVIII w., a więc w czasach silnych wpływów angielskich na wschodnich terenach dzisiejszych Stanów Zjednoczonych. Autor umiejętnie cytuje wybitnych historyków i badaczy, którzy wskazują na jedynie częściowe oddziaływanie wzorców angielskich na kolonistów, chcących utworzyć własny, odrębny od brytyjskiego system polityczny. W wyniku negatywnego stosunku do niektórych angielskich rozwiązań ustrojowych z jednej strony, a konieczności oparcia się na pewnych zasadach prawnych z drugiej, koloniści zdecydowali się zmodyfikować angielski system polityczny, kopiując wiele przepisów i reguł prawa *common law*, tworząc własny amerykański system prawno-polityczny. W dalszej części rozdziału autor trafnie ukazuje znaczenie *Komentarzy praw Anglii* Williama Blackstone'a dla rozwoju *common law* na terenie Stanów Zjednoczonych.

Trudno jednak nie oprzeć się wrażeniu, że autor zbyt szczegółowo zajmuje się kwestią kodyfikacji prawa w Europie w kontekście rozwoju angielskiego prawa *common law* – kwestią ciekawą, ale nie wpływającą bezpośrednio na funkcjonowanie Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych. O ile recepcja prawa w Europie w XV i XVI w. wyznaczyła kierunki rozwoju prawa kontynentalnego, o tyle jej wpływ na prawo anglosaskie był znikomy. Choć autor prezentuje podobną konkluzję w tym względzie, czyni to w sposób niejednoznaczny, skupiając się, w moim mniemaniu, niepotrzebnie na sytuacji Europy kontynentalnej. Zabieg ten nie zmienia jednak bardzo pozytywnej oceny rozdziału pierwszego, który spełnia swoją rolę, wprowadzając czytelnika w tematykę związaną z amerykańską władzą sądowniczą, tak *trudną do zrozumienia dla Europejczyków*, jak słusznie zauważa autor (podobnie zresztą jak Alexis de Tocqueville w swoim wiekopomnym dziele *Democracy in America*).

Rozdział drugi zajmuje się powstaniem sądownictwa federalnego, na którego kształt w początkowym okresie państwowości amerykańskiej wpłynęły trzy ważne dokumenty: konstytucja federalna, dziesięć pierwszych poprawek do konstytucji (*Bill of Rights*) i pierwsza istotna ustawa Kongresu z 1789 r., *Judiciary Act*. Autor szczególnie analizuje unormowania wprowadzone tymi trzema dokumentami, jak również przedstawia poglądy niektórych ojców założycieli na sprawy związane ze strukturą

władzy sądowniczej w Stanach Zjednoczonych. Najważniejsze znaczenie w tym wymiarze wydaje się mieć artykuł Alexandra Hamiltona z *The Federalist Papers* (nr 78), w którym została bardzo obszernie omówiona konstrukcja amerykańskiej judykatury wraz z jej najważniejszymi kompetencjami. Autor słusznie przydaje treści komentarza Hamiltona duże znaczenie, ponieważ wpłynie on na przyszłe rozwiązania dotyczące uprawnień Sądu Najwyższego (przede wszystkim *judicial review*). Może jedynie zbyt mało miejsca poświęcono tzw. planowi Edmunda Randolpha (jednego z delegatów stanu Wirginia na konwencję konstytucyjną), który w znaczący sposób wpłynął na rzeczywistą treść konstytucji federalnej w odniesieniu do kwestii niezawisłości sędziów. W dalszej części rozdziału zostaje poruszony problem jurysdykcji sądów, która wynika z artykułu III konstytucji oraz ustawy *Judiciary Act*. Czytelnik dowiaduje się tu o najważniejszych kompetencjach Sądu Najwyższego, który może orzekać jako ostateczna instancja odwoławcza od orzeczeń sądów federalnych i stanowych, jak również jako pierwsza i ostatnia instancja w wyjątkowych wypadkach (tzw. jurysdykcja pierwotna).

Właściwa analiza historyczno-prawna funkcjonowania Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych rozpoczyna się w rozdziale trzecim, kiedy to zostaje przedstawione pierwsze dwanaście lat działalności Sądu (1790-1801). Okres ten przypada na skomplikowane początki państwowości amerykańskiej związane z niejasną sytuacją wewnętrzną i zewnętrzną, przez co trudno mówić w tym czasie o sprawnie funkcjonującym Sądzie Najwyższym. Opisując skład i organizację Sądu, autor sugeruje również, że zarówno charakter postaci, które przewinięły się przez pierwsze lata działalności Sądu, jak również ilość pracy wynikająca z łączenia przez sędziów różnych stanowisk, wpłynęły na brak znaczącego orzecznictwa w pierwszym dziesięcioleciu istnienia jednostki. Nie oznacza to jednak, że precedensy ówczesnego Sądu nie zasługują na uwagę, jaką autor poświęca, analizując rozstrzygnięcia w takich sprawach, jak m.in. *Ware v. Hylton*, *Calder v. Bull* czy *Hylton v. United States*. Okazuje się, że decyzje w rzeczonych sporach miały pośredni wpływ na przyszłe orzecznictwo Sądu w kwestiach kontroli konstytucyjności prawa, co stanowi niezwykle ważną uwagę, a co w literaturze polskiej i obcej nieczęsto jest podkreślane.

Jednocześnie autor bardzo słusznie zauważa, że rezygnacje poszczególnych sędziów, a przede wszystkim rezygnacja drugiego przewodniczącego Olivera Ellswortha okazała się zbawienna w skutkach dla przyszłości instytucji, do której zostali mianowani inni sędziowie, jak choćby John Marshall w roku 1801. Zanim jednak dokonana zostaje analiza Sądu Marshalla, jeszcze w rozdziale trzecim czytelnik zapoznaje się z decyzją sędziów w kwestii jurysdykcji sądów federalnych (sprawa *Chisholm v. Georgia*), która to decyzja wydaje się najistotniejszą z wszystkich podjętych w tym czasie przez Sąd Najwyższy. Warto podkreślić, że podobnie jak we wszystkich kolejnych rozdziałach, również w rozdziale trzecim autor opisuje rzeczywistość polityczną, na której tle sędziowie muszą rozstrzygać konkretne spory. Pozwala to na kompletny obraz amerykańskiego systemu polityczno-prawnego wraz z ukazaniem istoty jego funkcjonowania. Ponadto, choć przyjęto w pracy metodę chronologicznej analizy działalności Sądu Najwyższego, każdy rozdział dokonuje charakterystyki preceden-

sów w oparciu o tematykę, jakiej dotyczą. Dzięki temu czytelnik łatwiej skupia się na konkretnym temacie i nie musi samemu wyciągać wniosków podsumowujących konkretne rozstrzygnięcia.

W rozdziale czwartym omówiony został okres trzydziestu pięciu lat przewodnictwa Johna Marshalla w Sądzie Najwyższym. Zgadzam się z autorem, że był to czas wyjątkowy nie tylko dla samego Sądu, ale przede wszystkim dla amerykańskiego prawa konstytucyjnego i systemu politycznego. Stało się tak dzięki decyzji w sprawie *Marbury v. Madison*, która rozszerzyła kompetencje władzy sądowniczej względem pozostałych gałęzi władzy. Oto Sąd został wyposażony w uprawnienie do decydowania o zgodności (lub jej braku) ustaw i innych aktów prawnych z konstytucją federalną. W efekcie sędziowie mogli dokonywać interpretacji przepisów konstytucyjnych, których znaczenie miało ewoluować na przestrzeni kolejnych dekad stosownie do zmieniających się okoliczności społeczno-gospodarczych. Decyzja w sprawie *Marbury v. Madison* została przedstawiona przez autora w sposób niezwykle barwny wraz z ukazaniem okoliczności politycznych wpływających na werdykt Sądu (konflikt Marshall–Jefferson, naciski partyjne).

Nie umniejszając rangi powyższej decyzji, autor sugeruje, że większość badaczy Sądu Marshalla skupia się tylko i wyłącznie na tym jednym orzeczeniu i jego skutkach, zapominając o innych istotnych decyzjach podjętych w latach 1801–1835. Tymczasem lektura amerykańskich (Edward S. Corwin, Albert J. Beveridge<sup>3</sup>) i polskich (Paweł Laidler<sup>4</sup>) opracowań dowodzi, że wielu badaczy przedstawia dziedzictwo Johna Marshalla w szerszym kontekście, na podstawie precedensów dotyczących relacji między władzą federalną a stanami, interpretacji istotnych klauzul konstytucyjnych (*commerce clause*, *contract clause*, *necessary and proper clause*) czy wreszcie kształtowania granic kompetencji władzy wykonawczej. W tym wymiarze recenzowana praca nie jest zatem wyjątkiem, jednakże zasługuje na uznanie ze względu na bardzo szerokie i szczegółowe omówienie wspomnianej powyżej problematyki. Równocześnie zgadzam się z wnioskiem podsumowującymi rozdział czwarty, że *to John Marshall stał się w istocie właściwym twórcą Stanów Zjednoczonych jako państwa federalnego*. Po lekturze tego rozdziału trudno o inną interpretację skutków orzeczeń Sądu Najwyższego wydanych w pierwszych trzydziestu latach XIX w.

Kolejny rozdział przybliży okres historii Sądu pod przewodnictwem Rogera B. Taneya przypadający na lata 1836–1864. Jest to okres niezwykle kontrowersyjny przede wszystkim ze względu na decyzję Sądu w sprawie *Dred Scott v. Sandford*, która usankcjonowała niewolnictwo w Stanach Zjednoczonych, zapisując się w katalogu najbardziej negatywnych rozstrzygnięć najwyższej instancji sądowniczej w Stanach Zjednoczonych. Autor poświęca tej decyzji wiele miejsca, nie tylko przybliżając stan

<sup>3</sup> E.S. Corwin, *John Marshall and the Constitution*, Washington D.C. 2003; A.J. Beveridge, *The Life of John Marshall*, Georgia 1998.

<sup>4</sup> P. Laidler, *John Marshall – ojciec amerykańskiego konstytucjonalizmu*, „Wrocławskie Studia Politolologiczne” 2005, nr 6; tenże, *Judicial review jako element amerykańskiego systemu kontroli i równowagi*, „Politeja” 2005, nr 3; tenże, *Wolność, własność, władza: Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych za czasów sędziego Johna Marshalla*, „Państwo i Społeczeństwo” 2005, nr 1.

faktyczny i okoliczności podjęcia decyzji przez sędziów, ale również rysując tło polityczne i skutki kontrowersyjnego wyroku sędziów. Zresztą układy i stosunki polityczne Ameryki połowy XIX w. zostały w rozdziale piątym szczegółowo opisane (wraz z ukazaniem rzeczywistych relacji między prezydentem Andrew Jacksonem a Sądem Najwyższym), co pozwala na zrozumienie kierunku rozstrzygnięć Sądu Taneya.

Autor jest zdania, że okres 1836-1864 nie zapisał się w historii amerykańskiego prawa konstytucyjnego tyloma znaczącymi orzeczeniami, co okres wcześniejszy, a to głównie z przyczyn osobowościowych (Taney był gorszym prawnikiem niż Marshall) i politycznych (ograniczanie roli władzy sądowniczej przez władzę wykonawczą i ustawodawczą). Trudno się z tym twierdzeniem nie zgodzić, skoro oprócz wspomnianej decyzji w sprawie *Dred Scott v. Sandford* Sąd Taneya nie wydał żadnej opinii, która na stałe zapisałaby się w kanonie amerykańskiego prawa konstytucyjnego. Autor przytacza co prawda interesujące rozstrzygnięcia w sporach dotyczących rozwoju gospodarki i handlu czy relacji między federacją a stanami, ale rozstrzygnięcia te były albo kontynuacją działań zapoczątkowanych przez Sąd Marshalla, albo zostały z biegiem czasu zmienione przez kolejnych sędziów (jako przykład może służyć sprawa *Erie Railroad Co. v. Tompkins*, która zmieniła decyzję Sądu w sprawie *Swift v. Tyson*). W podsumowaniu rozdziału autor zauważa, że Sąd Taneya zastosował po raz pierwszy tzw. jurysprudencję zorientowaną na rezultat końcowy. Miało tak się stać w sprawie *Dred Scott v. Sandford*, gdzie sędziowie tak dobierali argumentację prawną, żeby doprowadziła do z góry założonego rezultatu. Analizując historyczne orzeczenia Sądu Najwyższego, należy podkreślić jednak, że tego typu zabieg był stosowany już wcześniej, a mianowicie przez Sąd Marshalla, którego najważniejsze decyzje zostały podjęte właśnie w oparciu o chęć uzyskania wcześniej zaplanowanego rezultatu.

Rozdział szósty przedstawia historię Sądu Najwyższego w okresie po wojnie secesyjnej aż do roku 1888, kiedy przewodnictwo tej instytucji objęli kolejno Salmon P. Chase (1864-1873) i Morrison R. Waite (1873-1888). Dużą zaletą tego rozdziału jest wytlumaczenie przez autora przyczyn i skutków największych trudności, przed jakimi stanęło państwo amerykańskie w chwili zakończenia wojny secesyjnej (okres tzw. rekonstrukcji). Kraj był podzielony nie tylko w sferze politycznej, ale przede wszystkim w ocenie najważniejszych kwestii społecznych (niewolnictwo, prawa i wolności obywatelskie). W ogólnonarodowej debacie na temat przyszłego kierunku rozwoju państwa udział brał również Sąd Najwyższy, który odegrał rolę ważną, choć nie najważniejszą: to ostatecznie XIII poprawka przyjęta przez Kongres w 1865 r., a nie precedens Sądu, zniosła niewolnictwo. Sędziowie wydali jednak kilka opinii, które dotyczyły m.in. kwestii wolności obywatelskich w okresie działań wojennych (*Ex parte Merryman* i *Ex parte Milligan*), interpretacji XIII i XIV poprawki (jedno z najbardziej niedocenianych w historii rozstrzygnięć – tzw. *Slaughterhouse Cases*), kompetencji podatkowych (*Veazie Bank v. Fenno*, *Collector v. Day*), wolności religijnej (*Reynolds v. United States*) czy wreszcie sprawy emitowania papierowych środków płatniczych przez rząd federalny (*Legal Tender Cases*).

Z punktu widzenia historii amerykańskiego systemu politycznego warto podkreślenia są okoliczności podjęcia przez Sąd Najwyższy decyzji w ostatniej ze wspomniana-

nych spraw. W 1870 r., w wyniku zmiany w składzie najwyższej instytucji sądowniczej, Sąd rozstrzygnął spór na korzyść władzy federalnej, czyli zgodnie z sugestiami prezydenta Ulyssesa S. Granta. Autor wspomina o tych kontrowersyjnych okolicznościach, ale nie skupia się na rzeczywistym efekcie Legal Tender Cases, czyli próbie upolitycznienia działalności Sądu Najwyższego przez egzekutywę. To pierwszy przykład w historii (i drugi tak drastyczny po Court Packing Plan, zaproponowanym przez prezydenta Franklina D. Roosevelta), kiedy prezydent w jawny sposób wpłynął na kierunek rozstrzygnięć Sądu poprzez mianowanie „odpowiednich ludzi” na stanowiska sędziowskie. Dlatego, moim zdaniem, warto byłoby o działaniach Ulyssesa S. Granta wspomnieć w szerszym kontekście, skoro opracowanie tak szczegółowo skupia się na innych aspektach związanych z historią Sądu Najwyższego. Pozytywnie należy natomiast ocenić gruntowną analizę kryzysu konstytucyjnego roku 1876, w którym sędziowie odegrali niemałą rolę – opracowanie Górskiego jest w tym względzie jedną z nielicznych prac zwracających uwagę na pozycję Sądu w rzeczonym kryzysie.

Przedostatni rozdział książki zajmuje się charakterystyką Sądu Najwyższego za czasów przewodnictwa sędziego Melville Fullera. Ostatnie lata XIX i pierwsze wieku XX to w Stanach Zjednoczonych czas dynamicznego rozwoju społeczno-gospodarczego, co stanowiło duże wyzwanie dla sędziów mogących orzekać w zupełnie nowych sprawach. Spośród tych nowych kwestii autor zwraca uwagę przede wszystkim na decyzje w sporach dotyczących prawa pracy, najwięcej miejsca (słusznie zresztą) poświęcając sprawie *Lochner v. New York*. Dowiadujemy się, że orzeczenie Sądu Najwyższego z 1905 r. wzbudziło równie wiele kontrowersji, co wspomniany wcześniej precedens w sprawie *Dred Scott v. Sandford*, ponieważ ingerowało w relacje pracodawca–pracownik na skalę dotąd niespotykaną. Obok konfliktu *Lochnera* autor omawia rozstrzygnięcia w innych ważnych sprawach, jak m.in. *Allgeyer v. Louisiana* i *Kidd v. Pearson*. To orzeczenia, które wyznaczają istotną cezurę w historii Sądu Najwyższego, kiedy to sędziowie postanowili w większym stopniu chronić interesy stanów kosztem władzy federalnej. Ale na lata 1888-1910 przypada więcej decyzji sędziowskich normujących kwestie gospodarcze, co autor trafnie zauważa, przedstawiając trzy szczególnie istotne: *Sugar Trust Case*, *Swift v. United States* oraz *Pollock v. Farmer's Loan and Trust Co.* Wszystkie stanowią dziedzictwo Sądu Fullera ocenianego przez autora jako niezwykle kontrowersyjny.

Trudno nie zgodzić się z opinią, że jednym z najszerzej dyskutowanych orzeczeń w historii był precedens *Plessy v. Ferguson* z 1896 r., sankcjonujący zasadę *separate but equal* zezwalającą na segregację rasową. Autor jednak, w sposób dość niespodziewany, stara się wytłumaczyć rzeczywiste przyczyny podjęcia kontrowersyjnej decyzji przez sędziów, co wydaje się posunięciem trafnym jedynie z punktu widzenia omawianego okresu. Tymczasem, jak oceniła historia, orzeczenie z 1896 r. to jedno z najbardziej negatywnych w skutkach, umożliwiło bowiem sztuczną segregację Afroamerykanów przez prawie pięćdziesiąt lat (sytuacja zmieniona dopiero orzeczeniem w sprawie *Brown v. Board of Education* z roku 1954). Trudno zatem jednoznacznie usprawiedliwić rozstrzygnięcie, którego skutki Stany Zjednoczone odczuwają w pewien sposób do dziś. Choć autor sędziów wprost nie usprawiedliwia, to

jednak czytając jego komentarz, trudno oprzeć się wrażeniu, że negatywne aspekty Plessy v. Ferguson nie zostały uwypuklone.

Analizując treść ostatniego rozdziału opracowania, wkraczamy w okres Sądu Edwarda D. White'a (1910-1921) i Williama Howarda Tafta (1921-1930). Zasadnicze zmiany społeczne, polityczne i gospodarcze zmusiły Sąd Najwyższy do wydawania opinii w sprawach, których okoliczności stanowiły dla sędziów pewne novum, jak choćby wolność słowa w związku z wydarzeniami z I wojny światowej. Szczególnie dwa orzeczenia Sądu zasługują w tej mierze na uwagę, Schenck v. United States oraz Abrams v. United States, ponieważ to one rozpoczęły szereg precedensów dotyczących wypowiedzi chronionych przez I poprawkę do konstytucji. Autor przybliży czytelnikowi problem, nie angażując się jednak w bardziej szczegółową analizę rzeczonych kwestii, przez co w katalogu omawianych spraw brakuje m.in. sporu Gitlow v. New York z roku 1925, mającego niebagatelne znaczenie dla dalszego rozwoju amerykańskiego prawa konstytucyjnego.

Podczas analizy dokonań Sądu Williama H. Tafta autor cytuje tezę biografy byłego prezydenta, uznającego Tafta za *najwybitniejszego i najbardziej wyrazistego przewodniczącego Sądu Najwyższego od czasów Rogera B. Taneya*. Jednak zarówno orzecznictwo lat 20., jak i pozycja Tafta wśród sędziów przeczą tej tezie, co autor wyraźnie zaznacza. Dzięki temu czytelnik nie uzyskuje obrazu Sądu Najwyższego rysowanego przez niektórych amerykańskich konstytucjonalistów, ale niezależną ocenę polskiego badacza, który wielokrotnie z właściwym obiektywizmem i dystansem odnosi się do analizowanego tematu.

Konkludując, można stwierdzić, że ogromną zaletą opracowania Grzegorza Górskiego jest także przejrzysta treść i jednolita forma, przez co nawet nieobeznany w tajnikach amerykańskiego systemu prawnego czytelnik z łatwością zaczyna rozumieć istotę funkcjonowania Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych. Praca ta stanowi kompetentne opracowanie rzeczonych kwestii i jest godna polecenia dla wszystkich osób zainteresowanych amerykańskim systemem prawno-politycznym.

---

**Dr Paweł LAIDLER**, adiunkt w Instytucie Amerykanistyki i Studiów Polonijnych UJ, doktor nauk politycznych, absolwent Wydziału Prawa i Administracji UJ. Stypendysta SYLFF w Catholic University of America (Waszyngton D.C., 2003). Autor monografii *Urząd Prokuratora Generalnego Stanów Zjednoczonych. Konflikt kompetencji* (Kraków 2004), *Basic Cases in U.S. Constitutional Law. The Separation of Powers* (Kraków 2005) oraz *Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki. Przewodnik* (Kraków 2007). Redaktor naukowy zbiorów referatów pokonferencyjnych, autor artykułów dotyczących m.in. orzecznictwa Sądu Najwyższego USA, kwestii praw i wolności obywatelskich oraz wybranych aspektów amerykańskiego systemu prawnego i politycznego.